


Witamy Was w kolejnym, ostatnim już w tym roku kalendarzowym, wydaniu naszej gazetki. Życząc Wam ciepła rodzinnego, spokoju i odpoczynku w czasie świątecznej przerwy, zachęcamy do lektury gazetki „Bez Tytułu”. Do zobaczenia w nowym - 2019 roku!

*Życzę całej społeczności szkolnej
rodzinnych i pogodnych świąt Bożego Narodzenia.
Niech ten świąteczny okres będzie dla Was okazją do miłych spotkań
w gronie rodziny, chwilą zadumy i refleksji,
czasem odpoczynku i radosnego przeżywania tego wyjątkowego święta.
Niech spełnią się Wasze życzenia wypowiedziane w Wigilijny Wieczór.*

*Małgorzata Jasitzak
Dyrektor ZSiPO BStO
im. Zbigniewa Herberta w Bełchatowie*

„Przyjaciele są jak ciche anioły...”

 Antoine de Saint - Exupéry powiedział kiedyś: „Przyjaciele są jak ciche anioły, które podnoszą nas, kiedy nasze skrzydła zapominają jak latać”.

Z pewnością można przyjaciółmi nazwać większość uczniów naszej szkoły, ponieważ bardzo często potrafią okazać wsparcie i bezinteresowną pomoc wszystkim tym, którzy takiej pomocy potrzebują. Potwierdzeniem szlachetności i troski, jaką okazuje młodzież „Herberta”, jest realizacja kilku akcji i przedsięwzięć związanych z przedświąteczną pomocą potrzebującym.

Jedną z nich jest zorganizowanie zbiórki finansowej na stworzenie paczek dla dzieci – mieszkańców Ośrodka Interwencyjno – Socjalizacyjnego w Bełchatowie, którą zainicjował Samorząd Uczniowski oraz uczniowie klasy IC LO wraz z wychowawcą – panią Ewą Tomassą. Akcja stworzenia słodkich prezentów, w którą bezinteresownie zaangażowali się uczniowie, nauczycie-

le i pracownicy „Herberta”, dopełniona została wręczeniem paczek dzieciom przez Świętego Mikołaja przy wsparciu Elfów i Śnieżynek z naszej szkoły.

Inną, równie niezwykłą akcją, w jaką włączyli się aktywnie uczniowie i nauczyciele naszej szkoły, była inicjatywa stworzenia stroików świątecznych, które przekazane będą tuż przed świętami Bożego Narodzenia chorym pacjentom Oddziału Opieki Paliatywno – Hospicyjnej Szpitala Wojewódzkiego im. Jana Pawła II w Bełchatowie. Po raz kolejny społeczność „Herberta” nie zawiodła: w akcję włączyła się duża grupa ludzi, którzy wsparli ją na różne sposoby: część z nich przyniosła ze swoich domów gotowe świąteczne stroiki lub świąteczne ozdoby, które zostały wykorzystane do stworzenia małych stroikowych arcydzieł, których wykonania podjęty się uczniowie klasy 3BG. Akcja ta, będąca kontynuacją działań z roku poprzedniego, pozwoli pacjentom



W numerze:

- „Przyjaciele są jak ciche anioły...”
- „Nieskończenie niepodległa”
- Niech żyją smoki!
- Światowy Tydzień Przedsiębiorczości
- Projekt „Dzidziuś”
- Rozmowa z ...
- „Dzban” zwycięzca 2019 roku!
- Weihnachtszeit, komm herbei!
- Christmas Eve Traditions and Customs around the Word
- Navidad en España
- Праздники в России
- Poszukiwany żywy, albo martwy
- Reggae dodane do listy UNESCO!
- ZmieniaMY naszą szkołę!
- Subiektywny świąteczny ranking filmowo – muzyczny
- Świąteczna gorączka, czyli jak trafić z prezentem
- Na wesoło...

szpitalnego oddziału z pewnością w pełni poczuć magię świąt Bożego Narodzenia. To niebywałe, jak wiele aniołów może zmieścić się pod jednym dachem małej bełchatowskiej szkoły...



„Nieskończenie niepodległa”

- uroczysty apel z okazji 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości i Roku Zbigniewa Herberta

W piątek 9 listopada 2018 roku w auli ZSiPO BSTO im. Zbigniewa Herberta w Bełchatowie odbyła się uroczysta akademicka. Uroczystość miała w naszej szkole wielkie – podwójne – znaczenie: obok obchodów 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości celebrowaliśmy również Rok Zbigniewa Herberta - w 20. rocznicę śmierci Patrona. Z tej okazji nauczyciele: pani Joanna Prasol i pan Piotr Stelmaszczyk, wraz z uczniami klas III LO i I LO, przygotowali niezwykle przedstawienie. Spektakl nosił tytuł: „Nieskończenie niepodległa” i opowiadał dzieje Polski od chwili odzyskania przez nasze państwo niepodległości aż do czasów nam współczesnych. W dramatyczne losy Polski wplecione zostały również dzieje Zbigniewa Herberta: poety urodzonego we Lwowie, którego los rzucał

nie tylko w różne części Polski, lecz także w wiele zakątków świata. Ponadto, obok wielu wierszy i piosenek, młodzi artyści zadbali również o to, by widzowie mogli poznać życie i twórczość Zbigniewa Herberta oraz najbardziej wyraziste i niezwykle momenty z biografii Poety.



Dostojnym wprowadzeniem do spektaklu było uroczyste ślubowanie klas pierwszych, dopełnieniem natomiast krótkie acz wzruszające przemówienie



pani Dyrektor – Małgorzaty Jasitczak, która nie tylko podziękowała artystom za piękny występ, lecz także przekazała widzom kilka istotnych myśli na temat wolności i niepodległości, zwracając uwagę, że wolność mamy „zadaną” więc codziennym życiem musimy tę niezwykłą „pracę domową” odrobić. Przygotowane przez młodych artystów i reżyserów wrażliwych na piękno sztuki i historii widowisko było z pewnością dowodem na to, że „zadaną” wolność odrabiamy w bełchatowskim „Herbercie” na „bardzo dobry”. To była wzruszająca, subtelna i pełna liryzmu uroczystość...

„Niech żyją smoki!” czyli Dyktando Niepodległości



W środę 7 listopada 2018 roku w auli naszej szkoły odbyło się „Dyktando Niepodległości” – konkurs językowy, w którym wzięli udział zaproszeni uczniowie z klas VIII szkół podstawowych i III klas gimnazjum szkół z Bełchatowa i powiatu bełchatowskiego. Celem organizacji tego wydarzenia było nie tylko kształtowanie umiejętności poprawnej pisowni, lecz również popularyzacja wiedzy na temat historii odzyskania przez Polskę niepodległości, rozwój zainteresowania językiem polskim oraz pogłębienie dociekliwości poznawczej, językowej i historycznej. Tematem dyktanda była dramatyczna – oniryczna historia (oczywiście zmyślona) zaczerpnięta z dzieciństwa Józefa Piłsudskiego, która przedstawiała perypetie małego Ziuka w czasie zasypiania i tego, jakich opowiadań mógł być on słuchaczem. Głównymi tematami bajeczek były, według autora dyktanda – pana Michała Fijołka – nie tylko piękne kwiatki, krasnoludki, królewny i żołnierze, lecz także... smoki, które są najmilszymi istotami na świecie,

ponieważ lubią zabawy na łące, harce nad rzeką i degustację słodczy. Takie oryginalne literackie podejście do tematu niepodległości bardzo się wszystkim podobało, o czym świadczy duże zainteresowanie, jakim cieszył ten literacki konkurs. Duża liczba uczestników a także zacięta walka o zwycięstwo potwierdziły, że ta literacko – historyczna uroczystość, zorganizowana przede wszystkim przez nauczycieli historii i wosy – panią Joannę Prasol i pana Piotra Stelmaszczyka – była znakomitą propozycją edukacyjną przybliżającą młodzieży w ciekawy sposób kwestię 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.

P S informacji:

Po dokładnym sprawdzeniu wszystkich prac przez jury konkursowe ogłoszono następujący werdykt:

I miejsce - Julia Pawlik

(SP nr 1 w Bełchatowie)

II miejsce - Kaja Płomińska

(SP nr 5 w Bełchatowie)

III miejsce - Aldona Kowalska

(PG nr 4 w Bełchatowie)

„O mowo polska, ty ziele rodzime,
Niechże cię przyjmę w otwarte ramiona;
Ty będziesz kwieciem tych pól ubarwiona,
(...)

O mowo polska, ty czujny odzwie
serdecznych żalów, utrwalony w śpiewie”.

Stanisław Wyspiański



wyróżnienia otrzymali:

Marika Bojanowska

(SP nr 3 w Bełchatowie)

Natalia Dobrakowska

(SP nr 8 w Bełchatowie)

Jakub Wólkiewicz

(SP im. M. Kownackiej w Domiechowicach)

Wszystkim zwycięzcom gratulujemy i życzymy wielu sukcesów w konkursach językowych i historycznych!!!



Światowy Tydzień Przedsiębiorczości



W związku z organizowanym w dniach 12 – 18 listopada 2018 roku Światowym Tygodniem Przedsiębiorczości, obchodzonym jednocześnie w 160 krajach świata, Fundacja Młodzieżowej Przedsiębiorczości po raz kolejny realizowała w całej Polsce projekt „Otwarta firma”. Polegał on na tym, że uczniowie szkół średnich na lekcjach podstaw przedsiębiorczości brali udział w spotkaniach z przedstawicielami różnych firm i jednostek gospodarczych w celu poznania ich charakteru, specyfiki oraz problemów, z jakimi dana branża musi się uporać w toku swojej działalności. Ponadto celem tego typu przedsięwzięć jest także propagowanie przedsiębiorczości oraz zainteresowanie

młodzieży sprawami ekonomicznymi. Gośćmi uczniów klas pierwszych liceum byli:

- **pani Ilona Śmiechowicz** - manager największego w mieście klubu fitness „GYM CITY”;
- **pani Anna Łastowska** - właściciel działającego od prawie 30 lat w naszym mieście Biura Podróży „LEXAN”;
- **pan Piotr Przybylski** - właściciel pierwszego w Bełchatowie antykwariatu „Antykwariat Librarium”;
- **pan Sławomir Jagła** - przedstawiciel Banku Pekao SA;
- **pan Sławomir Turkowski** - przedstawiciel Santander Bank Polska (dawniej Bank Zachodni WBK).

Informacje o realizowanych projektach można znaleźć na stronach:

<https://otwarta-firma.junior.org.pl>

<https://tydzienprzedsiębiorczosci.pl>

Światowy Tydzień
Przedsiębiorczości
12-18 listopada 2018
11. edycja



Projekt „Dzidzius”

W dniach 9 – 26 listopada 2018 roku uczniowie klas trzecich gimnazjum wzięli udział w niecodziennym projekcie. Przedsięwzięcie, zatytułowane Projekt „Dzidzius”, polegało na opiece nad młodymi „rodzicami” - każda para rodziców miała za zadanie nie tylko „ożywić” (a więc nadać imię swojemu dziecku i prowadzić dzienniczek zdro-

tak bardzo zaangażowali się w projekt, że zadbałi między innymi o wyposażenie swojego dziecka w niezbędne akcesoria: ubranka, butelki, kocyki itp.

W czasie tygodniowej opieki nad młodymi bobasami rodzice zapewnili swoim pociechom wiele atrakcji np. karmienie



wia i aktywności swojej pociechy), lecz również zajmować się, tak jak prawdziwi rodzice, całodobową opieką oraz dbać o bezpieczeństwo malucha. Młodzi adepci „szkoły prawdziwego życia”

kaczek w czasie spaceru, czytanie bajek na dobranoc, a nawet wizyty w sali zabaw. W ostatnim dniu projektu nastąpiło uroczyste ważenie dzieci. Największe zaskoczenie wzbudził fakt, iż niektóre męczne bobasy... przybrały na wadze, co było niezbitym dowodem na to, że opieka młodych rodziców zakończyła się wielkim sukcesem! Projekt „Dzidzius”, nad którym opiekę dydaktyczną i merytoryczną sprawowała pani pedagog – Magdalena Krużyńska - Siemasz - bardzo się wszystkim podobał. I nauczył przy okazji odpowiedzialności i roztropności

w podejmowaniu decyzji, od których zależało nie tylko własne życie, lecz również małej (mężczyźni) pociechy, która w przyszłości zwróci zawiązką swoim rodzicom okazaną miłością i troską.



„Dziś cię wosku ci ukaże, co ci życie niesie w darze” – Andrzejki w „Herbercie”

Samorząd Uczniowski był organizatorem niezwykłego andrzejkowego dnia wróżb i przepowiedni, który miał miejsce w czwartek 29 listopada w auli szkolnej. Na zainteresowanych swoją przyszłością uczestników zabawy czekało mnóstwo atrakcji związanych z andrzejkowymi wróżkami. Tego dnia

można się było dowiedzieć wielu ciekawych rzeczy o tym, co może przynieść los, odczytując wróżbę umieszczoną w słodyczach, wysłuchać interpretacji wzoru z fusów po kawie, jakiego dokonała profesjonalna wróżka, czy też poznać koleje swojego przyszłego losu z układu kart. Naturalnie, wszyscy

uczestnicy zabawy dowiedzieli się o swej przyszłości wiele dobrego, ponieważ wieczór andrzejkowy to przede wszystkim spotkanie, które ma na celu pobudzenie wyobraźni, dostarczenie przeżyć estetycznych, duchowych i emocjonalnych oraz sympatyczne spędzenie czasu w gronie kolegów.

„To właściwie główny cel bycia w orkiestrze – doskonalenie umiejętności, stawanie się coraz lepszym muzykiem” – wywiad z Andżeliką Jakóbczak



Dla Angeliki Jakóbczak, uczennicy klasy IIB LO, muzyka jest bez wątpienia bardzo ważnym aspektem życia. O jej talencie i poświęceniu można się przekonać biorąc udział w koncercie orkiestry dętej „Suchcice i okolice”, w której młoda artystka gra na tenorze (instrument, na którym gra moja rozmówczyni to sakshorn tenorowy – przyp. K. K.). Angelika czynnie bierze udział we wszystkich koncertach i wyjazdach, które są organizowane do różnych części Europy. O powodach przystąpienia do orkiestry, o trudnościach, z jakimi musiała się zmierzyć, o sukcesach, które już osiągnęła oraz planach na przyszłość zgodziła się opowiedzieć w wywiadzie dla czytelników gazetki „Bez Tytułu”.

Redakcja gazetki „Bez Tytułu”: Jak narodziła się Twoja miłość do muzyki i jakie ma znaczenie w Twoim codziennym życiu?

Angelika Jakóbczak: Tak naprawdę z muzyką miałam styczność od zawsze. Mój dziadek jest bardzo uzdolnionym muzycznie człowiekiem i to właśnie on zainteresował mnie muzyką. Dziś muzyka towarzyszy mi w każdym aspekcie mojego życia, czy to w domu czy też poza nim. Obecnie nawet szybciej uczę się, słuchając muzyki. Poza tym przywykłam już do tego, że zarówno po niedziawkach jak i piątkach spędzam na próbach w orkiestrze.

Red.: Skąd wzięła się Twoja decyzja o przystąpieniu do orkiestry?

A. J.: Namówiła mnie do tego koleżanka, która również tam się zapisała. Ona już tam nie chodzi, a ja „trwam” tam od stycznia 2010 roku. Na początku była to dla mnie możliwość zdobycia ciekawej umiejętności, szansa na rozwijanie się. Z czasem przekształciło się to w prawdziwą pasję, która trwa do dziś.

Red.: Czy przed wstąpieniem do orkiestry miałeś jakieś „powiązania” z muzyką?

A. J.: Raczej nie, gdyż wstępując do orkiestry miałam zaledwie 9 lat. Mój jedyny kontakt z muzyką do tamtego momentu to wyłącznie muzyka jako przedmiot szkolny.

Red.: Jak wspominasz tam swoje pierwsze lata?

A. J.: Ten pierwszy okres był dla mnie czymś zupełnie nowym, zaczynałam od tego, że musiałam nauczyć się podstaw muzycznych – nut, znaków znajdujących się na partyturze. Musiałam się do tego przyzwyczaić i z czasem zaczęłam to coraz bardziej przyswajając i opanowywać. Na początku każdy nowy utwór był dla mnie ogromnym wyzwaniem, ale im więcej miałam okazji wykonywać te kompozycje, tym bardziej doskonaliłam swoje umiejętności. Dziś nowe utwory nie stanowią dla

mnie większego problemu – są dla mnie niemal przygodą.

Red.: Skąd pojawił się u ciebie pomysł na grę właśnie na takim instrumencie?

A. J.: Na początku grałam na alicie (sakshornie altowym – przyp. K. K.), aż pewnego dnia, w styczniu 2018 roku, mój kapelmistrz zaproponował mi zmianę instrumentu, co było dla mnie w pewnym sensie nowym wyzwaniem, ponieważ nowy instrument był bardziej skomplikowany, a gra na nim wiązała się z wykonywaniem trudniejszych utworów. Decyzja przyszła mi dość łatwo, gdyż uważam, że należy próbować nowych rzeczy.

Red.: Jak się czułaś po tak nagłej zmianie instrumentu, szczególnie gdy na poprzednim grałaś tak długo?

A. J.: Na początku było mi trochę dziwnie, ale jednak szybko zdołałam się do tego przyzwyczaić mimo ogromnego przywiązania, jakie czułam w stosunku do „altu”.

Red.: Czy przed podjęciem decyzji o zmianie na nowy instrument, miałaś kiedyś szansę na nim grać? Jak oceniasz stopień trudności w porównaniu do swojego wcześniejszego?

A. J.: Nie, nie zdarzyło mi się grać na nim wcześniej. Wydobywanie dźwięku jest raczej bardzo zbliżone w obu tych instrumentach, a o ewentualnych różnicach nie zdarzyło mi się myśleć jako o trudnościach. Starłam się po prostu przywyknąć całą sobą do gry na nowym instrumencie.

Red.: Czyli możesz już powiedzieć, że opanowałaś grę na swoim obecnym instrumencie?

A. J.: Wydaje mi się, że muzyk nigdy nie może powiedzieć, że całkowicie opanował umiejętność gry na danym instrumencie. Z każdym utworem uczę się czegoś nowego, co sprawia, że staje się lepszy w tym, co robi. Mimo to granica bycia najlepszym jest dla muzyka wciąż daleka niezależnie od tego, jakim byłoby się wirtuozem. Jest to właściwie główny cel bycia



w orkiestrze – doskonalenie umiejętności, stawanie się coraz lepszym muzykiem.

Red.: Jak doszło do tego, że nagraliście płytę?

A. J.: Bodźcem do nagrania naszej płyty, „Od Tatr do Bałtyku”, był fakt, że nawiązując z nami bliskie kontakty orkiestra podjęła się takiego wyzwania, przez co postanowiliśmy sami spróbować zrobić coś podobnego. Uważaliśmy, że byłoby to dla nas niesamowite osiągnięcie. Po wielu perypetiach i kłopotach, do nagrania doszło w 2014 roku, a swój cel osiągnęliśmy dzięki Fundacji Wspierania Folkloru Wiejskiego i Miejskiego w Mzurkach.

Red.: Jak wyglądał proces nagrywania?

A. J.: Przede wszystkim, żeby nagrać płytę musieliśmy przez wiele miesięcy ciężko dopracowywać każdy utwór, ponieważ nawet najmniejszy błąd był niezwykle słyszalny. Z czasem stało się dla nas bardzo męczące ciągłe granie tych samych utworów, ale wynagrodził nam to moment nagrania, który odbył się w kościele w Suchcicach. Sam proces nagrania trwał całe dwa dni ale efekt naszej ciężkiej pracy słysząc na płycie znakomicie!

Red.: Jakie utwory pojawiają się na waszej płycie?

A. J.: Pojawia się tam między innymi tytułowa piosenka „Od Tatr do Bałtyku”, a także „Speedy Gonzales”, „Młody Amadeusz” czy „Hejnał Suchcic”. W trzech utworach „Sway”, „The Power of Love” i „Kwiat jednej nocy” można posłuchać śpiewu Olgi Lisieckiej,



...doskonalenie umiejętności, stawanie się coraz lepszym muzykiem...

która użyczyła nam swojego talentu do nagrania.

Red.: Gdzie można zaku-

pić waszą płytę?

A. J.: Można ją kupić wyłącznie u członków orkiestry ze względu na wysokie koszty produkcji i podatek, którym są obłożone takie towary. Dlatego też podjęliśmy decyzję, by nie wprowadzać jej bezpośrednio na półki sklepowe. Ma ona raczej charakter prywatny – swoistej pamiątki dla członków orkiestry. Oczywiście osoby spoza orkiestry także mogą ją zdobyć, na przykład podczas naszych koncertów.

Red.: Jak rozwija się kariera orkiestry?

A. J.: Orkiestra powstała w 2001 roku, ale do tej pory bardzo się rozwinęła. Gramy głównie na uroczystościach

lokalnych. Mimo to zdarza się nam grać też poza powiatem. Mieliliśmy nawet szansę zagrać koncert w Warszawie w Ministerstwie Rolnictwa, ale także poza granicami Polski – na Litwie i na Ukrainie.

Red.: Czy myślisz o kontynuowaniu swojej działalności w orkiestrze, gdy pójdziesz na studia?

A. J.: To wszystko zależy od tego, gdzie pójdę na studia. Jeśli będzie to odległe miejsce, to pewnie nie uda mi się tego połączyć, ale jeśli odległość nie będzie problemem, to jak najbardziej, będę chciała kontynuować swoją muzyczną karierę w orkiestrze.

Red.: To w takim razie wypada mi tylko podziękować za wywiad i życzyć ci spełnienia swoich muzycznych marzeń oraz rozwijania muzycznego talentu.

A. J.: Bardzo dziękuję i zapraszam wszystkich na koncerty orkiestry



Suchcice i Okolice!

Wywiad przeprowadziła:

Katarzyna Kacprzak

„Dzban” zwycięzcą 2019 roku!

Niekwestionowanym zwycięzcą trzeciej edycji plebiscytu na Młodzieżowe Słowo Roku został... „dzban”! Jury konkursu organizowanego przez Wydawnictwo Naukowe PWN w składzie: Marek Łaziński – profesor nadzwyczajny Instytutu Języka Polskiego Uniwersytetu Warszawskiego, Ewa Kołodziejek – profesor nauk humanistycznych, nauczyciel akademicki oraz autorka wielu felietonów o tematyce językoznawczej (opublikowanych w książce pt. „Walczymy z bykami”) i pan Bartek Chaciński – polski dziennikarz, publicysta oraz autor wielu publikacji związanych z popularyzacją języka polskiego („Wypasiony słownik najmłodszej polszczyzny”, „Totalny słownik najmłodszej polszczyzny”), po przeanalizowaniu około 10 tysięcy zgłoszeń, wybrało ten wyraz, doceniając rosnącą lawinowo popularność „dzbana” w bardzo krótkim czasie (jeszcze w 2009 roku zwrot ten miał znikomą popularność, o czym świadczy brak internetowych informacji na jego temat, w roku 2017 stał się już „gwiazdą” wśród współczesnych neologizmów). Pytany o uzasadnienie werdyktu Bartek Chaciński powiedział: „Dzban” zwyciężył bezapelacyjnie. Wielu spośród zgłaszających to słowo

odnosiło je wprost do publikowanych w sieci klipów, w których youtuber [...] Klocuch opowiada o świecie bardzo szczególnym językiem, infantylnym, ale też lekko niedzisiejszym. Omija wulgaryzmy, wymyślając innym właśnie od „dzbanów”. Na przykład: „Za karę dziesięć przysiadów. Nie no, żartuję, blokuję cię, dzbanie!” w opublikowanym we wrześniu 2017 r. klipie „Zbrodnia i kara”.

A co może oznaczać „dzban”? W internetowej wersji Słownika Języka Polskiego PWN odnaleźć można kilka definicji tego zwrotu. Są to między innymi definicje takie jak: „Dzban” to: *Definicja 1:* „osoba niezbyt inteligentna, niewygadana a do tego bardzo nieumiła; cham, a przy tym głupek”; *Definicja 2:* „to jeden z neologizmów youtubera Klocucha, nie oznacza on jednak kogoś niesympatycznego, a po prostu nierozgarniętego”; *Definicja 3:* „dzbanem może być każdy. Wystarczy, że zrobi coś, co w jakikolwiek sposób nie spodoba się drugiemu rozmówcy. Tak powstaje dzban”.

Drugie miejsce w tej fantastycznej językowej zabawie zajęły epitety „masny/masno” (przymiotnik z gwary śląskiej, oznacza pierwotnie ‘tłusty’), a trzecie – „prestiz/prestizowy”

(w języku nastolatków prestiżowe może być wszystko). Jury postanowiło wyróżnić także trzy oryginalnie zbudowane słowa – „zwyklak”, „normik” oraz „mamadzer” (czyli „młoda mama i menadzer w jednym”). Była to już trzecia edycja plebiscytu na najpopularniejsze słowo młodzieżowe. W poprzednich latach zwycięzcami były:

„XD” w roku 2017 (powstałe jako zapis śmiejącej się buźki za pomocą liter; obecnie to rzeczownik, który może też funkcjonować jak wykrzyknik, partykuła, nieodmienny przymiotnik lub przysłówek), a w 2016 roku zwyciężyło słowo „sztos” (oznaczające coś świetnego, godnego podziwu).

Plebiscyty na Młodzieżowe Słowo Roku i Słowo Roku stają się coraz bardziej popularne, z czego można się tylko cieszyć. Potwierdza to bowiem fakt, że język polski jest piękny, zaskakujący i nieustannie się zmieniający. Niezwykłe jest to, że kształtuje go młodzież, która co rusz wynajduje w staropolszczyźnie ciekawe dla siebie zwroty albo tworzy neologizmy, stające się w krótkim czasie współczesną „gwarową poezją”.



Weihnachtszeit, komm herbei !

Weihnachten ist in Deutschland das wichtigste Fest des Jahres. Die Familie kommt zusammen und sie verbringen wohl die schönste Zeit gemeinsam in der Stube.

Natürlich unterscheidet sich der Verlauf des Festes von Familie zu Familie, jedoch gibt es Bräuche und Traditionen, die jeder Deutsche pflegt.



Der Startschuss für die Weihnachtszeit fällt bereits Wochen vorher, vier Sonntage vor Heiligabend, am ersten Advent. Die Weihnachtsmärkte werden organisiert und man fängt an, die Wohnungen weihnachtlich

zu dekorieren. Man legt sehr viel Wert auf den Adventskranz.



Man backt mit der Familie Plätzchen, Kekse und Stollen. Den Deutschen ist es sehr wichtig die Zeit gemeinsam mit der Familie zu verbringen.

Ein Adventskalender ist auch ein absolutes Must-have. Es gibt 24 Türchen. Das Erste muss man am ersten Dezember aufmachen. Es gibt verschiedene Adventskalender, doch der traditionelle enthält

leckere Schokolade. Wie ich schon erwähnt habe, ist der Weihnachtsmarkt sehr bekannt. Es wird leckeres Essen und vor allem Glühwein angeboten. Wie Martin Luther King schon sagte: „Die Botschaft von Weihnachten: Es gibt keine größere Kraft als die Liebe. Sie überwindet den Hass, wie das Licht der Finsternis.



Wortschatz:

- Weihnachtszeit - okres świąt Bożego Narodzenia
- Bräuche - obyczaje
- Weihnachtsmärkte - Jarmark Bożonarodzeniowy
- Glühwein - grzane wino

Christmas Eve Traditions and Customs around the world

Christmas Eve has many of its own customs and traditions. The most widely practised one that still exists today is going to a Midnight Mass Church Service. In many countries, especially Catholic ones such as Mexico, Spain, Poland and Italy this is the most important Church service of the Christmas season. People might fast during Christmas Eve (not eat any meat or fish usually) and then the main Christmas meal is often eaten after the Midnight Mass Service in these countries. In some other countries, such as Belgium, Finland, Lithuania and Denmark the meal is eaten in the evening and you might go to a Midnight Service afterwards! The Midnight Mass Communion Service (or 'Christ-Mas') was a very special one as it was the only one that was allowed to start after sunset (and before sunrise the next day), so it was held at Midnight!

Christmas Eve is also the day when people in some countries, like Germany, Sweden and Portugal exchange their presents. I think Santa must have those countries on his extra early list! Christmas Eve is also Santa's busiest day of the year when he has to travel over 220 million miles (355 million km) to get to every house on earth!

In many European countries including Germany, Serbia and Slovakia, Christmas Eve is the day when the Christmas Tree is brought into the house and decorated. It was also traditional to bring the Yule Log into the house and light it on Christmas Eve. It was lit using a piece of the previous years log and then would burn non-stop until Twelfth Night (night of the 5th January/Day

of 6th January). Tradition also said that any greenery such as holly, ivy and mistletoe should only be taken into the house on Christmas Eve. It's also the time that the wonderful book 'A Christmas Carol' by Charles Dickens is set and that going out carol singing was and still is very popular. There were lots of superstitions in the UK that said girls could find out the initials, or even have visions, of the person they would marry on Christmas Eve! This was often done by cooking a special cake called a 'dumb cake'. Other Christmas Eve superstitions included that farm and wild animals would kneel at midnight in honor of Jesus being born or that they could even talk!



Glossary

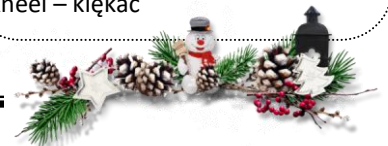
- Christmas Eve - Wigilia
- Midnight Mass Church Service - Pasterka

- fast – pościć
- holly - ostrokrzew
- ivy - bluszcz
- mistletoe – jemięta
- carol – kolęda
- superstitions – przesady
- kneel – klękać



Chrismons and Chrismon Patterns

Chrismons are Christmas decorations with Christian symbols on them. They help Christians to remember that Christmas is the celebration of Jesus's birthday. They are often used on Christmas Trees in Churches and Christians homes.





Navidad en España

Aunque España es un país católico como Polonia, la celebración de Navidad es diferente. Los españoles dan mucha importancia a la decoración de sus casas. Reconocen el árbol de Navidad, pero portales de Belén son también muy populares. La gente hace unos portales pequeños en cada casa y un portal más grande en el centro de ciudad.



Oficialmente la celebración es un poco más larga que en Polonia. Comienza el 22 de diciembre. Los españoles celebran el sorteo de la lotería de Navidad. El sorteo se llama „El gordo”. Es una tradición en España. Los españoles tienen la ilusión de ganar muchos millones. Escuchan a los niños que cantan los números ganadores. La

radio y la televisión transmiten el sorteo.

Para comenzar la Nochebuena hay paradas de gente con trajes tradicionales. Luego gente va a casa y tiene una cena especial para toda la familia. El pavo asado es un plato típico durante esta cena. Encima de la mesa hay también mariscos y pescados. España es famosa de dulces de Navidad como pasteles de Andalucía, frutas escarchadas y mazapán.

Los españoles pasan el 25 de diciembre con sus familias también y cenan una comida festiva.

Los niños obtienen regalos el 6 de enero – es el Día de Reyes Magos. Dejan sus zapatos en un lugar visible de la casa. Si se han portado bien, reciben los juguetes que han pedido, si no, reciben un carbón dulce. Este día se toma también el Roscón de Reyes: una torta con pequeñas sorpresas dentro. No todos creen en Papa Noel.

La celebración de Navidad de los españoles es muy alegre y ruidosa. Una alegría especial parece ser típica a esta nación.



Wiktorja Ziajkiewicz, kl. IIa

Święta w Rosji (Праздники в России)

**Пречистая Дева Мария
Исуса Христа породила,
В яслях положила.
Звезда ясно сияла,
Трем царям путь показала**

**Три царя приходили,
Богу дары приносили,
На колени припадали,
Христа величали.**

Boże Narodzenie (Рождество Христово) świętuje się w Rosji 7 i 8 stycznia (7 - 8 января) - zgodnie z kalendarzem juliańskim, według którego żyje cerkiew prawosławna. Obchodzone jest tydzień po Nowym Roku i jest niezwykle radosne. Obchody Bożego Narodzenia rozpoczyna wigilijna kolacja (Сочельник). Na stole powinno się znaleźć 12 postnych dań, nie może zabraknąć także prosfory (просфора). Prosfora (z greckiego:

ofiara) to chleb używany w Kościele wschodnim do konsekracji i komunii.

Głównym daniem wigilijnym jest kutia (кутья) oraz kompot z suszu. Po uroczystej kolacji wielu Rosjan udaje się do cerkwi. Liturgia Narodzenia Pańskiego zaczyna się zwykle po północy, z 6 na 7 stycznia. W cerkwi nie ma żłóbka. Wierni adorują ikonę Bożego Narodzenia, w której opowiedziana jest cała historia święta. Ikona wystawiana jest zawsze na środek świątyni. Od Wigilii do święta Trzech Króli (Крещение) trwa okres świąteczny (Святки), czyli 12 dni, w ciągu których wierni pozdrawiają się słowami „Chrystus się rodzi!” („Христос родился!”) i odpowiadają – „Wychwalajmy Go!” („Славим Его!”).

Uroczystej niż Boże Narodzenie w Rosji świętowany jest Nowy Rok (Новый Год). To właśnie w Nowy Rok odbywa się cała świąteczna oprawa. Nowy Rok Rosjanie spędzają w gronie rodziny i przyjaciół, świętując przy suto



UN DICCIONARIO PEQUEÑO:

lotería de Navidad

– loteria bożonarodzeniowa

el premio – nagroda

la Nochebuena – Wigilia

pavo asado – pieczony indyk

mariscos – owoce morza

el pescado – ryba

los dulces – słodycze

pasteles de Andalucía

– andaluzyjskie ciastka

frutas escarchadas

– owoce kandyzowane

el mazapán – marcepan

comida festiva – odświętny obiad

obtener los regalos

– otrzymywać prezenty

los Reyes Magos – Trzej Królowie

Papa Moel – św. Mikołaj

el juguete – zabawka

el carbón – węgiel

la sorpresa – niespodzianka

el Roscón de Reyes

– tradycyjne ciasto drożdżowe z kandyzowanymi owocami na Dzień Trzech Króli. W środku można znaleźć fasolę (ten, kto na nią natrafi będzie musiał w następnym roku zapłacić za ciasto) lub figurkę (jej znalazca zostaje królem fiesty i dostępuje zaszczytu przywdziania korony zdobiącej roscón de Reyes)



zastawionym

stole i przy choince (ёлка).

Wtedy wszyscy składają

sobie życzenia

i obdarowują się

prezentami. Dzieciom

podarunki

tradycyjnie przy-

nosi Dziadek Mróz (Дед Мороз)

wraz ze swoją pomocnicą Śnieżynka (Снегурочка).

Bardzo popularne są także

zabawy sylwestrowe na świeżym

powietrzu. W Moskwie odbywają się one

tradycyjnie na Placu Czerwonym, Placu

Teatralnym i Placu Twerskim.

W związku z różnicami w kalendarzu

juliańskim i gregoriańskim (13 dni)

Duma Państwowa zafundowała Ro-

sjanom 10 dni wolnych od pracy

- od 31 grudnia do 9 stycznia.



Poszukiwany żywy, albo martwy

Cykl, który inicjujemy w tym numerze gazetki to artykuły dotyczące postaci - legend muzyki, kultury i sztuki, których sława nie zakończyła się natychmiast po ich śmierci. Pierwszą niezwykłą postacią w naszej „galerii” jest Jim Morrison – amerykański poeta, muzyk i charyzmatyczny wokalista zespołu The Doors.

Król Jaszczur, czyli Jim Morrison



W przeciwieństwie do „mitu Elvisa Presleya”, lidera The Doors nie widywano po jego śmierci, do której doszło (rzekomo) 3 lipca 1971 roku w jego mieszkaniu w Paryżu. Mówiło się wówczas, że jego dziewczyna Pamela, znalazła ciało artysty w wannie. Muzyk miał umrzeć „z przyczyn naturalnych” - nie przeprowadzono sekcji zwłok,

ponieważ nic nie wskazywało na to, żeby doszło do morderstwa lub próby samobójczej. Kiedy menadżer zespołu, z polecenia Ray'a Manzarka (współtwórcy i klawiszowca zespołu The Doors – przyp. N. S.) przyjechał do hotelu Morrisona, by potwierdzić, że muzyk nie żyje, przedstawiono mu akt zgonu i zapieczętowaną trumnę.

W związku z tym faktem przez lata pojawiały się różne sugestie co do możliwej przyczyną śmierci muzyka. Większość z nich wiodła do jednej konkluzji, związanej z nazywaniem przez Morrisona dużej ilości różnych używek. Brak potwierdzenia tego faktu, choćby w postaci wyników sekcji zwłok, sprawił, że łowcy sensacji zaczęli snuć teorię, zgodnie z którą muzyk własną śmierć miał... upozorować. Taka teoria mogła być prawdopodobna, a związana mogła być choćby z faktem obciążającej muzyka psychicznie sławy – żeby uciec przed narastającą z dnia na dzień popularnością, taką teorię mogli przecież „sfabrykować” producenci i menagerowie

zespołu The Doors. W

pierwszej biografii Jima („Nikt nie wyjdzie stąd żywy. Historia Jima Morrisona” autorstwa Jerry'ego Hopkinsa, Danny'ego Sugermana – przyp. N. S.) czytamy, że wybryk taki byłby nie tylko bardzo „w jego stylu”, ale, z pełnym poświęceniem Pameli, naprawdę mogłoby mu się to udać.

Pamela Courson – długoletnia partnerka Jima Morrisona, zmarła w roku 1974. Zasypany pytaniem na temat śmierci swojego ukochanego (i kochanego przez miliony fanów z całego świata) Jima Morrisona, do końca utrzymywała, że Jim zmarł w 1971 roku. Fani zespołu dzielą się zatem na takich, którzy w tę wersję śmierci muzyka wierzą, i takich, którzy, będąc na paryskim Père-Lachaise, gdzie Jima pochowano wśród rzeszy wybitnych europejskich artystów, popatrzą na pokryty mnóstwem napisów i graffiti grób autora „Riders on the Storm” z powątpiewaniem...

Natalia Studziur



Reggae dodane do listy UNESCO!

29 listopada 2018 roku Organizacja Narodów Zjednoczonych uznała wywodzący się z Jamajki gatunek muzyczny za niematerialne dziedzictwo kulturowe.

Ten niezwykły gatunek muzyczny został uznany za istotne niematerialne dziedzictwo kulturowe, który warto chronić i promować. Reggae znalazło się na liście razem z 300 innymi skarbami kultury, m.in. hiszpańskim flamenco, słynną mongolską grą w kości czy jogą indyjską.

Aby dany obiekt kulturowy mógł znaleźć się na liście UNESCO musi spełnić aż sześć warunków. Powinien między innymi reprezentować arcydzieło ludzkiego geniuszu twórczego, czy też przedstawiać ważną wymianę ludzkich wartości, na przestrzeni dziejów. Komitet

uznał, że takie warunki spełnia ... muzyka reggae.

Organizacja opublikowała oficjalną deklarację, w której oświadczyła, że reggae dodane do listy UNESCO jest niematerialnym dziedzictwem kulturowym ludzkości. Muzyka ta od lat angażuje się w takie kwestie jak niesprawiedliwość, miłość i człowieczeństwo. Dzięki swojemu pozytywnemu przesłaniu łączy ludzi na całym świecie. Jak czytamy w oficjalnym oświadczeniu komisji kultury ONZ: „Muzyka ta jest obecnie grana i obejmowana przez szeroki przekrój społeczeństwa, w tym różne rodzaje płci, grupy etniczne i religijne. Jego wkład w międzynarodowy dyskurs na temat niesprawiedliwości, oporu, miłości i człowieczeństwa podkreśla dynamikę żywiołu będącego jednocześnie mózgowym,



społeczno-politycznym, zmysłowym i duchowym. [...].”

Na listę dodano jednak tylko reggae jamajskie, bez jego odmian z całego świata, oddając niejako hołd twórcy tej odmiany muzyki – Bobowi Marleyowi, który swoją twórczość oparł w dużej części na jamajskiej muzyce ludowej nazywanej mento, która grana była jedynie na prostych, własnoręcznie wykonanych instrumentach. Artysta rozwinął swą muzykę w szeroki swoisty krąg kulturowy, rozpowszechniany na całym świecie w czasie koncertów granych z zespołem The Wailers.

ZmieniaMY naszą szkołę!

Od początku roku szkolnego trwały w Waszych klasach lekcje wychowawcze poświęcone analizie SWOT naszej szkoły, a więc wskazaniu przez Was, które „obszary” działania szkoły można poprawić lub usprawnić, by „Herbert” stał się Wam jeszcze bardziej przyjazny. Oto zestawienie sugestii i propozycji, które odczytaliśmy z zestawień (podsumowań klasowych) przez Was sporządzonych:



Mocne strony szkoły (oraz szanse z nimi związane):

dziennik elektroniczny, wyposażenie szkoły w nowoczesny sprzęt – pracownię, tablice interaktywne i rzutniki, stacja mereologiczna, ładny wystrój szkoły, wspólna wigilia szkolna, organizowane wyjazdy, zajęcia dodatkowe, „wszyscy się znają, mała ilość uczniów”, „kompetentni, wykwalifikowani nauczyciele”, oczyszczacze powietrza, przestronna aula, pufy, ładne łazienki, dostęp do Internetu, Budżet Uczniowski, noce filmowe, stroje szkolne, fakultety, różnorodne zajęcia w ramach wf-u, duży wybór języków obcych, aktywność Samorządu Uczniowskiego, promocja szkoły na zewnątrz, spotkania z ciekawymi ludźmi, Herbert TV, dobra lokalizacja

Szanse szkoły:

wysokie wyniki na egzaminach, przyjazna atmosfera, możliwość rozwijania zainteresowań, integracja, szansa na dobre studia, duże środki finansowe, budżet uczniowski jako pomoc w wyeliminowaniu słabych stron

Słabe strony (oraz wnikające z nich zagrożenia dla szkoły):

wąskie korytarze, mały budynek, mała szatnia, brak sklepiku szkolnego i (ewentualnie) automatu z kawą i jedzeniem, brak sali gimnastycznej, „za daleko na lekcje wf”, zbyt rzadki udział w zawodach sportowych, brak podładek na schodach w szatni, ślisko przy wejściu do szkoły, zbyt krótki dyżur pielęgniarki, okienka między

lekcjami, mało wycieczek w czasie lekcji, brak ławek na dworze, mało stojaków na rowery, konieczność oddania bluzy po zakończeniu nauki, zły dobór dzwonek do rozkładu jazdy dla osób dojeżdżających, brak kamer przed szkołą

Zagrożenia:

słaba kondycja fizyczna uczniów, zwiększone ryzyko wypadków – wychodzenie ze szkoły do sklepów z powodu braku sklepiku, brak drużyn na zawody (a więc brak wygranych), słaby monitoring.

Rada Pedagogiczna wraz z Dyrekcją, obradująca we wtorek 11 grudnia 2018 roku, dokonała analizy wyżej wymienionych wniosków i, by poprawić pracę szkoły oraz wyeliminować (w miarę możliwości) słabe jej strony, ustosunkowała się do większości propozycji w następujący sposób:

- podjęcie działań mających na celu prowadzenie sklepiku (jeśli projekt, zgłoszony do Budżetu Uczniowskiego, nie otrzyma odpowiedniej ilości głosów i sklepik nie powstanie), na terenie szkoły będzie zamontowany automat z jedzeniem;
- zamontowanie na schodach prowadzących do szatni oraz przed wejściem do szkoły zostaną zamontowane podładek antypoślizgowych;
- ustalenie z panią pielęgniarką nowych godzin pracy, a tym samym, zwiększenie częstotliwości przebywania opieki pielęgniarskiej na terenie szkoły;
- zamontowanie większej ilości stojaków na rowery (pojawiają się takie wiosną);
- umożliwienie zatrzymania bluzy szkolnej po zakończeniu nauki (po

wniesieniu odpowiedniej opłaty);

- dokupienie puf na aulę szkolną oraz na korytarz przed biblioteką;
- zmiana monitoringu oraz zwiększenie ilości kamer (skierowanych między innymi na stojaki rowerowe);
- dostosowanie dzwonek (skrócenie dwóch ostatnich przerw) do rozkładu jazdy uczniów dojeżdżających;

Niektóre niedogodności nie mogą zostać, niestety, wyeliminowane. Są to takie sugestie, których ze względów technicznych lub merytorycznych, nie da się usunąć. Są to na przykład (w nawiasie podajemy wyjaśnienie problemu):

- brak hali sportowej, zbyt duża odległość na lekcje wf-u (nie ma możliwości wybudowania hali sportowej ani wynajęcia hali w mniejszej odległości od szkoły);
- brak „okienek” w planie lekcyjnym (przy wprowadzeniu dość dużej dowolności w wyborze fakultetów oraz języków obcych – co należy do mocnych stron szkoły – nie jest realne ułożenie planu lekcji bez okienek dla uczniów);
- wąskie korytarze, małe szatnie, mały budynek (nie ma możliwości zmian w tym zakresie ze względów technicznych i administracyjno-prawnych);
- mała ilość wycieczek w czasie lekcji (nie jest możliwe zwiększenie ilości wycieczek w czasie lekcji z jednoczesnym zachowaniem wysokiego poziomu realizacji podstawy programowej, zdawalności matury i wyników egzaminów gimnazjalnych).



Serdecznie dziękujemy pani Dyrektor oraz Radzie Pedagogicznej za udostępnienie wyników rozmów na temat analizy SWOT, wszystkim uczniom za aktywne zaangażowanie się w wypisanie najważniejszych wad i zalet naszej szkoły oraz pani Annie Grabowskiej za pomoc w stworzeniu tego artykułu. Mamy nadzieję, że opracowane dzięki wyżej wypisanym wnioskom propozycje będą zrealizowane i poczujecie, że macie faktyczny i realny wpływ na poprawę jakości szkoły!



Subiektywny świąteczny ranking filmowo – muzyczny

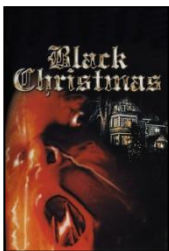
Rozpoczął się grudzień – ostatni miesiąc odchodzącego w przeszłość 2018 roku. Miesiąc ten kojarzy się wszystkim nie tylko z zabawą sylwestrową, ale przede wszystkim ze świętami Bożego Narodzenia. Mimo tego, że pierwsza część grudnia to pogoń między sklepowymi półkami w celu zdobycia jak najlepszych prezentów świątecznych oraz pośpiech związany ze żmudną pracą w kuchni w związku z przygotowaniem do wieczerzy wigilijnej, druga część miesiąca kojarzy się wszystkim już bardziej pozytywnie. Większość z nas lubi przecież świąteczny czas, kiedy można na chwilę zapomnieć o sprawach codziennych, skupić się na spotkaniach rodzinnych i poczuć magię świąt... spędzając czas z ukochanymi osobami na długich rozmowach czy wspólnym oglądaniu świątecznego filmu.

Myśląc o takich właśnie chwilach przygotowaliśmy Wam (subiektywne) TOP 5 filmów i piosenek związanych ze świętami, które z pewnością wzruszą Was do łez, wywołają falę niespodziewanych emocji lub też wprowadzą w dobry nastrój.

Oto nasz ranking filmowy:

Miejsce 5

Komedia romantyczna pt. „Holiday” z 2006 roku w reż. Nancy Meyers ze znakomitymi rolami: Cameron Diaz, Kate Winslet, Jude’a Law, Jack’a Black’a. Jest to film opowiadający o losach dwóch młodych kobiet, które zamieniły się domami na czas Bożego Narodzenia. Oczywiście żadna z nich nie pozostanie samotna zbyt długo, bo jak to w komedii romantycznej bywa, tuż za rogiem zawsze czai się nowa miłość...



Miejsce 4

Dla tych, którzy lubią poczuć dreszczyk emocji i przytyły adrenaliny – kanadyjski horror pt. „Czarne Święta” z 1974 roku w reż.

Boba Clarka i w doborowej obsadzie (Olivia Hussey, Margot Kidder, Andrea Martin, Keir Dullea): akcja filmu rozgrywa się w żeńskim akademiku (oczywiście, w okresie świąt Bożego Narodzenia), do którego wdziera się tajemniczy gość. Nie jest to niestety święty Mikołaj...

Na miejscu 3 kolejna komedia romantyczna – „Cztery Gwiazdki” z 2008 roku w reż. Seta Gordona, w której w rolach głównych wystąpili: Reese



Witherspoon, Vince Vaughn, Robert Duvall i Sissy Spacek. A film przedstawia historię dwojga młodych, dobrze zarabiających, bezdzietnych ludzi, którzy... nienawidzą spędzać Bożego Narodzenia w gronie rodzinnym. Dlatego w każdy świąteczny czas uciekają od rodzinnego spędzania świąt na drugi koniec świata. Ale co się stanie, gdy warunki atmosferyczne uniemoż-

liwią wylot na wymarzone Fidzi a rodzina, dzięki relacji telewizyjnej przeprowadzonej na żywo z lotniska wie, że młodzi bohaterowie filmu utknęli na lotnisku?...

Na miejscu 2 – amerykańsko - kanadyjski film obyczajowy z 2004 roku w reżyserii Chazza Palminteri pod tytułem „Czekając na Cud” (z udziałem Penelope Cruz, Susan Sarandon, Paul Walkera i Alana Arkina), przedstawiający historię grupy nowojorczyków, których życie zmienia się za sprawą świąt Bożego Narodzenia.



Miejsce 1 zajęła znakomita komedia romantyczna pod tytułem „To właśnie miłość” w reż. Richarda Curtisa z cudownymi rolami aktorów takich jak: Hugh Grant, Keira Knightley, Bill Nighy, Alan Rickman czy Emma Thompson. Film przedstawia 10 historii z życia kilkunastu osób rozgrywających się w okresie przedświątecznym. Bohaterowie kochają, są kochani, a czasem nie mogą kochać, szukają miłości lub niewłaściwie lokują swą miłość, wreszcie ich miłość poddawana jest różnym próbom. A jak kończą się wszystkie epizody? Warto się o tym przekonać samemu oglądając film w gronie rodziny lub przyjaciół...

A teraz czas na piosenki:

Miejsce 5 - bożonarodzeniowa piosenka napisana przez Billy’ego Hayesa i Jaya W. Johnsona z 1957 roku pod tytułem „Blue Christmas”, którą wykonuje Elvis Presley opowiadająca historię wielkiej miłości, która wybuchła z całą swą mocą w czasie świąt Bożego Narodzenia...

Na miejscu 4 – polski świąteczny przebój „Kto Wie?” w wykonaniu zespołu De Su z 2013 roku, którego autorami są: Bożena Intrator i Maciej Zieliński, opowiadający o tym, że czas Bożego Narodzenia to czas spełniania życzeń i realizacji marzeń. Bo kto wie, czy za rogiem nie stoją Anioł z Bogiem?...

Miejsce 3 zajmuje piosenka Ariany Grande pod tytułem „Winter Things” z 2016 roku, potwierdzająca, że zima może być czasem wspólnych romantycznych spacerów i momentem, gdy wspólnie robi się niezapomniane rzeczy...

Na miejscu 2

- utwór „Kolęda Dwoch Serc” w wykonaniu polskiego pop – rockowego zespołu Pectus (wcześniej Andrzeja Piasecznego), której autorami polskiego tekstu jest Jacek Skubikowski a oryginał... George Michael (to oczywiście wszystkim znana piosenka „Last Christmas” wykonywana oryginalnie przez duet Wham! z 1984 roku), która jest opowieścią zakochanego



chłopaka wspominającego cudowne chwile spędzone z miłością swojego życia, które to spotkanie miało miejsce... w czasie bożonarodzeniowego przyjęcia...



ranking

Subiektywny świąteczny ranking filmowo – muzyczny

Miejsce 1 – piosenka „All I Want for Christmas” w wykonaniu Mariah Carey (autorstwa samej artystki i Waltera Afanasieffa) z 1994 roku, która przebojem (dosłownie!) wdarła się w serca i uszy milionów słuchaczy, nie tylko poprzez ducha świąt zamkniętego w kilkuminutowym utworze, lecz także

ze względu na fakt, iż jej popularność można udowodnić tym, że otrzymała (jako pierwsza na świecie) status Złotej i Platynowej Płyty za sprzedaż powyżej miliona sprzedaży egzemplarzy tego utworu w postaci... dzwonka na telefon!



Mam nadzieję, że nasz subiektywny ranking pomoże Wam spędzić przyjemnie święta w atmosferze miłości, ciepła i radości, których, być może, dostarczą Wam wskazane przez nas propozycje filmowe i muzyczne!

Marta Odomirska



Pewnie każdy z Was zadaje sobie to pytanie gdy „na horyzoncie” widać już wyraźnie Gwiazdkę: co kupić przyjaciółom i rodzinie pod choinkę? Ten odwieczny dylemat spędza sen z oczu niejednemu miłośnikowi świątecznych niespodzianek. Bo ile razy można dać tacie skarpety, krawat albo zestaw kosmetyków. Albo mamie, siostrze, czy przyjaciółce książkę, której nigdy nie przeczytają?...

Mając świadomość, że z takim problemem spotkaliście się także w tym roku, postanowiliśmy wyjść na przeciw Waszym dylematom i zasugerować kilka oryginalnych propozycji, które z pewnością zaskoczą Waszych bliskich. Nasze propozycje nie są li tylko wymysłem burzy mózgow, jaką odbyliśmy w dziennikarskim gronie. Jest to również wynik sondy jaką przeprowadziliśmy na terenie naszej szkoły pytając kilkunastu z Was o świąteczne prezentowe sugestie. I mamy nadzieję, że nasze koncepcje na świąteczny podarunek pomogą Wam w szybszym wyborze gwiazdkowych prezentów.

Na początek przedstawimy takie pomysły na prezenty, które zaproponowali zapytani o tę kwestię uczniowie. Nasi opiniodawcy zaproponowali następujące propozycje:

Świąteczna gorączka, czyli jak trafić z prezentem

- wycieczka w różne części świata (lub kraju), w zależności od zasobu finansowego, jakim dysponuje realizator pomysłu;
- wyjście do kina połączone z przyjemnym spędzeniem czasu w cukierni lub kawiarni i sympatycznym spacerem w nastrojowy wieczór;
- zakup biletów na koncert ulubionego przez obdarowywanego wykonawcy (polskiego lub światowego); możemy również pomyśleć o bilecie do teatru lub też na jakiś filmowy maraton organizowany w kinie;
- wyjście w większym gronie przyjaciół na pizzę;
- zakup vouchera lub bonu umożliwiającego zrobienie zakupów w ulubionym przez obdarowywanego sklepie („myślę, że bony to najlepsza forma prezentu, ponieważ obdarowywana osoba sama może zdecydować o swoim prezencie”);
- przygotowanie oryginalnej paczki ze słodką zawartością – słodyczami, które najbardziej lubi obdarowywana osoba;
- zakup karnetu do salonu masażu, salonu fryzjerskiego lub kosmetycznego (jeśli obdarowywaną będzie dziewczyna), z czego z pewnością skorzysta z przyjemnością każda przedstawicielka płci pięknej.

Obok propozycji wskazanych przez naszych ankietowanych podajemy również propozycje, na których pomysł wpadliśmy w czasie rozmowy w dziennikarskim gronie. Według nas, oryginalnymi i niecodziennymi prezentami

mogą być:

- wykupienie skoku ze spadochronem lub lotu widokowego nad miastem;
- wykupienie kursu doskonalenia techniki bezpiecznej jazdy (np. na Torze Łódź) w jednej z akademii nauki bezpiecznej jazdy;
- stworzenie zwariowanego albumu ze zdjęciami obdarowywanego prezentującego fantastyczne chwile spędzone w gronie przyjaciół;
- wykupienie biletów do jednego z wielu escape roomów (pokojów zagadek) dla większej grupy przyjaciół;
- zakup ciekawej gry planszowej, będący sugestią jak najszybszego spotkania się w większym gronie w celu „przetestowania” wspomnianej gry;
- stworzenie oryginalnej koszulki, która mogła by być jedną z kilku, jakie mogliby mieć przyjaciele obdarowywanego;
- wykupienie lotu w tunelu aerodynamicznym (taki tunel znajduje się niedaleko Warszawy, więc można by wyjazd do tunelu połączyć z krótkim zwiedzaniem stolicy);
- stworzenie prezentu, który będzie wyjątkowy ze względu na fakt, że... zrobiliśmy go sami; takim prezentem może być wypiek ciasta, ugotowanie jakiegoś pysznego dania (wraz z oryginalnym jego zaserwowaniem) albo też własnoręczne zrobienie na drutach szalika, rękawiczek czy czapki.



Na stworzenie własnego oryginalnego prezentu mamy jeszcze kilka dni, dlatego warto się spieszyć, by nasza niespodzianka została „dopięta na ostatni guzik” wraz z pojawieniem się pierwszej wigilijnej gwiazdki. Warto przy okazji również pamiętać o tym, że wobec pośpiechu w jakim żyjemy, jednym z najcenniejszych prezentów będzie z pewnością... samo spotkanie z obdarowywanym. Nic nie jest bowiem cenniejsze od wspólnego przeżywania niezwykłych chwil oraz długa rozmowa, która w świecie pełnym pośpiechu i braku czasu na wszystko jest wartością samą w sobie.



Świąteczna rozrywka

Uwaga! Pierwsze 5 osób, które rozwiążą tę krzyżówkę oraz świąteczne zagadki oraz wyślą ich rozwiązania na adres e-mail: gazetka.bez.tytulu@onet.pl, otrzymają talon na jednorazowe niepytanie na dowolnej lekcji do wykorzystania do końca semestru. :-)

1.									
2.									
3.									
4.									
5.									
6.									
7.									

Zagadki:

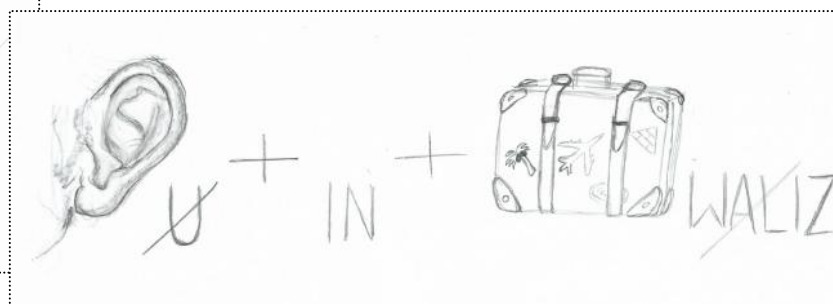
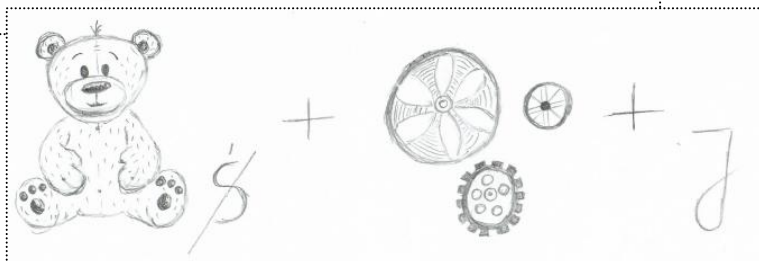
TŁUMNA WIGILIA

To była wspaniała Wigilia - zwierzyła się Ania przyjaciółce. A kto był? Jeden dziadek, jedna babcia, dwóch ojców, dwie matki, troje wnuków, jeden brat, dwie siostry, dwóch synów, trzy córki, jeden teść, jedna teściowa i jedna synowa. O rany jaki tłum! 19 osób! Nie, było nas znacznie mniej... No właśnie: ile było osób na Wigilii? Jaka najmniejsza liczba uczestników przyjęcia odpowiada opisowi Ani?

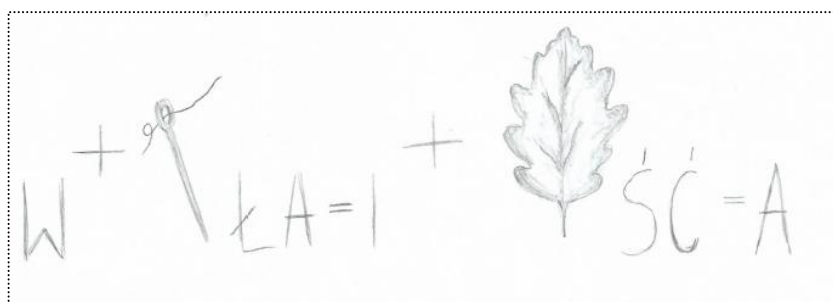
PIERNIKI BABCI JADZI

Babcia Jadzia daje w święta każdemu ze swoich pięciu wnucząt taka liczbę pierników ile ten ma lat. Olek i Basia mają razem 24 lata, Basia i Kasia mają razem 27 lat, Kasia i Dominik mają razem 23 lata, a Dominik i Ela - 16 lat. Natomiast Olek, Kasia i Ela mają razem 32 lata. Po ile pierników dostanie każde z nich?

1. Pierwsze sztuczne drzewka choinkowe zostały wyprodukowane w
2. W Boliwii w Wigilię Bożego Narodzenia odprawia się msze, na które wierni przychodzą z...
3. Pierwowzorem świętego Mikołaja był nordycki bóg...
4. Wigilię Bożego Narodzenia Japończycy świętują w...
5. Najpopularniejszą świąteczną dekoracją jest cukierek w kształcie...
6. Najdroższa choinka znajdowała się na Półwyspie...
7. Brytyjczycy, podczas jedzenia świątecznego obiadu, mają na swoich głowach... wykonane z papieru.



Zagadki, krzyżówkę i rebusy opracowały:
Aleksandra Dawdziak
i Maja Brandt



„BEZ TYTUŁU”

Redaguje zespół: Natalia Studziżur, Marta Odomirska, Aleksandra Dawdziak, Katarzyna Kacprzak, Maja Brandt.

Opiekunowie: Michał Fijołek. **Opracowanie graficzne:** S. Marczak. **Wydawca:** ZSiPO BSTO, ul. Fabryczna 6, 97-400 Bełchatów